

Obrona i opór

motto: Nikt nie jest bardziej znienawidzony niż ten kto mówi prawdę - Platon



© CanStockPhoto.com - csp63685985

obrazek z zasobów netu

Nienawiść nakręca się wściekłością - wściekłość nienawiścią

< < <

Budzona pełnie w kierunku twarzy zmieniając ją w pognieciony łachman

Syczy charkotem kompletnie nieracjonalnym aż ślina ścieka z warg oszalałych

> > >

Gdyby zadać tym wargom pytanie o powód

Nie odpowiedzą

Nie znają i wydaje się im to kompletnie nieważne

Uczą się tylko powtarzać krzywane hasła

< < <

Wściekłość nie zna obrony nie rozumie oporu

Póty co tylko charczy

Będąc coraz słabszą sięga po bezkarny dopalacz łaknąc pozorów trwałości

Marzy o trafieniu w cel by istnieć efektem bólu i kary

Czując że pochłania ją bezsilność wobec wszystkich i wszystkiego

Przepoczwarza się w gniew i przemoc

> > >

Wściekłość będąc z natury narcystyczna gromadzi ludzi słabych

Tych którzy tylko w tłumie nabierają pozorów zaistnienia

Przydatności i legalności

< < <

Wściekłość jest naga - dlatego tak bardzo nieprzewidywalna

Obnażana - wymachuje na oślepi swoim drewnianym mieczem

Jej przywódcy w kuluarach zacierają ręce

Gdy bezradna pyta o skutek - ironiczna słabość podpowiada jej wybór

> > >

Ci którzy prowokują wściekłość

Są byli i będą zawsze zausznikami cudzego interesu

Wiedzą doskonale że korzyści załatwia się cudzymi rękami

Chcą słyszeć jak argumentacje zamieniają się w skowyt

A człowiek staje się wściekłością coraz słabszy i mniej obecny

< < <

To i tylko to i jest im paradoksalnie na rękę

Uzależniać uzależniać aż po nic

Żeby barykady stawały się bardziej tekturowe

To przecież stare wypróbowane metody na bezsilność

> > >

Opór słabnie

Narkotyk przestaje działać - podsuwa się następny

Byśmy stawali w szranki raz jeszcze ze swoją wściekłością - bezsilnością

Z naszą... słomianą tarczą

@ JanuszD.

Autor: seta1212

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl